

ENERGETYCZNI GIGANCI POD PRESJĄ KORONAWIRUSA

Pięć największych koncernów naftowych na świecie dokonało w ostatnim czasie odpisów sięgających prawie 50 miliardów dolarów - informuje agencja Reutera.

Firmy o których mowa to Chevron, Shell, Total, BP oraz ExxonMobil.

Decyzje spółek były spowodowane drastycznymi spadkami wycen ich aktywów, obniżeniem wolumenów produkcyjnych oraz niestabilnymi notowaniami surowców. Cytowani przez agencję menadżerowie stwierdzili, że spodziewają się, iż przez kilka najbliższych kwartałów popyt na paliwa będzie ograniczony ze względu na trwającą pandemię koronawirusa.

Jedyną firmą z naftowo-gazowego top 5, która nie raportowała potężnych strat jest obecnie amerykański ExxonMobil. Nie oznacza to jednak, że jest całkowicie odporny na rynkowe zawirowania. W ubiegłym tygodniu spółka komunikowała, że obecna sytuacja na może doprowadzić do zmniejszenia jego „formalnych” zasobów węglowodorów o 20%. Oświadczenie o tej treści wpłynęło do Komisji Papierów Wartościowych i Giełd Stanów Zjednoczonych.

Niski poziom popytu oznacza, że producenci muszą zrewidować swoje plany biznesowe - uważa Lee Maginniss, dyrektor zarządzający w firmie konsultingowej Alarez & Marsal. W ujęciu kwartalnym tylko pięć największych firm zmniejszyło swoje wydatki inwestycyjne o zawrotną kwotę 25 miliardów dolarów.